



Dyrektor na dachu

Co dyrektor Teatru Śląskiego robił wczoraj na dachu bloku przy ul. Pola 13 w Katowicach? Wspominał przeszłość, opowiadając o niej młodym aktorom, którzy w spektaklu „Wujek 81. Czarna ballada” zagrają młodszą wersję Talarczyka oraz jego kolegę. Razem z nim dyrektor katowickiego teatru 35 lat temu zimą wszedł na dach tego bloku. Z tej perspektywy lepiej było widać dramatyczne wydarzenia, które w tych dniach miały miejsce w Wujku. Historia, która rozegrała się w kopalni, jest kanwą scenariusza spektaklu muzycznego „Wujek 81. Czarna ballada”, który Robert Talarczyk pisze i reżyseruje. Premiera 17 grudnia. • M0

Czytaj więcej **s. 5**



PRZEMYSŁAW JENDROSKA

PODWÓJNE URODZINY TEATRU

Robert Talarczyk, dyrektor Teatru Śląskiego, przygotowując się do nowego spektaklu, wszedł wczoraj na dach wieżowca.

Premiera w grudniu. Wcześniej czeka na nas m.in. czytanie sztuki Artura Pałygi.

MARTA ODZIOMEK

Ci, którzy chcieliby uczestniczyć w głośnym czytaniu nowej sztuki autorstwa dramaturga Artura Pałygi pt. „Wściekłość”, powinni w piątek udać się na samą górę Galerii Katowickiej, gdzie - na Scenie w Galerii - je zaplanowano. Początek o godz. 19.

Sztuka inspirowana jest tekstami nieżyjącej już pisarki Oriany Fallaci, a konkretnie jej trzema ostatnimi książ-

kami: „Wściekłość i duma”, „Siła rozumu”, „Wywiad z samą sobą. Apokalipsa”. Kilko osób spotyka się, aby omówić kwestie poruszane przez Fallaci w kontekście ostatnich wydarzeń związanych z migracją. Próbuje wspólnie wypracować jakieś kompromisowe stanowisko oraz zdecydować, jakie działania podjąć. Kulturalna początkowo konwersacja robi się coraz bardziej wściekła. Poruszane będą oczywiście tematy związane z konfliktami religijnymi. Czytanie reżyseruje Piotr Ratajczak. Prapremiera spektaklu na podstawie tego tekstu odbędzie się w Teatrze Śląskim wiosną 2017 roku. Bilety kosztują 5 zł. - Będzie nawet prawdziwa bomba, którą bohaterzy będą próbowali zdetonować - zapowiada dyrektor Robert Talarczyk.

Sam dyrektor przygotowuje się do premiery spektaklu „Wujek 81. Czarna ballada”, opowiadającego o pamiętnych wydarzeniach, które rozegrały się 35 lat temu w KWK „Wujek” w Katowicach. - Będzie to spektakl muzyczny, do którego piosenki przygotowuje raper Miuosh. Muzykę pisze Hadrian Filip Tabęcki. Do współpracy zaprosiliśmy również solistów Opery Śląskiej w Bytomiu - zapowiada Ta-

larczyk, który jest jednocześnie reżyserem i scenarzystą. - Mam bardzo emocjonalny stosunek do tych wydarzeń. Byłem wtedy kilkunastoletnim chłopcem, moi bliscy pracowali w tej kopalni, dziadkowie mieszkali w po-

W sobotę 15 października katowicki teatr będzie świętował swoje 109. urodziny.

Połączone będą z 20-leciem Rady Mecenatów Teatru Śląskiego

bliżu, ja sam również. Dlatego też narracja tego spektaklu będzie prowadzona z perspektywy dorastającego chłopaka - mówi dyrektor. Pamięta, jak w tamtym czasie wspólnie z kolegą wszedł na dach jednego z wieżowców, by obserwować to, co dzieje się na Wujku. Wczoraj dokonał ponownego, symbolicznego wejścia na ten sam dach. Na premierę spektaklu zaprasza zaś 17 grudnia.

Zanim jednak to nastąpi, w sobotę, 15 października, katowicki teatr będzie świętował 109. urodziny. Połączone będą z 20-leciem Rady Mecenatów Teatru Śląskiego, którego inicjatorką jest Krystyna Szaraniec, obecnie doradca dyrektora, kiedyś przez lata dyrektor naczelna.

- Rada Mecenatów, zwana pierwotnie Radą Gospodarczą, utworzona została, kiedy Teatr Śląski znajdował się w trudnej sytuacji - województwo nie miało pieniędzy na jego remont. Katowickiej scenie groziło zamknięcie na jakiś czas. Postanowiłam wtedy, że trzeba zdobyć te pieniądze inną drogą - znaleźć sponsorów wśród dużych firm. Udało się. Od tej pory mecenasami są z nami i wspierają działania teatru - mówi Krystyna Szaraniec. Łącznie na działalność Teatru Śląskiego Rada wydała przez te lata prawie 12 milionów złotych. Należało do niej 89 firm wspierających, mecenatów przewinęło się aż 104. Wielu z nich wciąż pomaga katowickiej scenie.

Uroczysty spektakl z tej właśnie okazji zaplanowano na godz. 16. Będzie to rodzinne przedstawienie „W 80 dni dookoła świata” w reżyse-

rii Roberta Talarczyka, które miało premierę w czerwcu.

Co jeszcze w planach Teatru Śląskiego? Już w sobotę, 5 listopada, o godz. 19 w ramach 18. edycji Festiwalu „Interpretacje” w galerii Szyb Wilson odbędzie się premiera spektaklu „Leni Riefenstahl. Epizody niepamięci” w reżyserii Eweliny Marciniak. Pierwotnie miała się odbyć wiosną tego roku, ale z powodu kontuzji aktorki podczas próby generalnej przeniesiona została na inny termin. Właśnie się zbliża.

Do obsady spektaklu dołączy Małgorzata Gorol, utalentowana aktorka Teatru Polskiego z Wrocławia, pochodząca z Górnego Śląska. Zagrała m.in. w głośnym spektaklu Marciniak pt. „Śmierć i dziewczyna”, który przed premierą wywołał protest środowisk konserwatywnych, ponieważ występowali w nim także aktorzy porno. Ale to Gorol właśnie objawiła się w nim jako znakomita aktorka, w rezultacie czego m.in. otrzymała Nagrodę im. Leona Schillera.

Z kolei na sylwestrowy wieczór zaplanowano operetkową galę „Wielka sława to żart” z udziałem aktorów związanych wcześniej z Gliwickim Teatrem Muzycznym. ●